

Szef agencji pracy przyznaje, że imigracja hamuje wzrost płac

11 kwietnia 2024

Prezes agencji pracy Personnel Service, Krzysztof Inglot, przyznał w rozmowie z portalem Bankier.pl, że masowy napływ imigrantów z Ukrainy wpływa negatywnie na wzrost wynagrodzeń. Jego zdaniem to jednak dobra wiadomość dla firm, bo pensje w Polsce rosną obecnie w tempie dwucyfrowym i „większej presji na wynagrodzenia nasi pracodawcy mogliby nie znieść”.

W swoim najnowszym „Barometrze Polskiego Rynku Pracy” wspomniana firma publikuje wyniki badań przeprowadzonych wśród przedsiębiorców i pracowników. Wynika z nich, że z masowej imigracji zadowoleni są przede wszystkim właściciele podmiotów gospodarczych.

Dokładnie 78 proc. z nich ma pozytywny lub neutralny stosunek do obcokrajowców przebywających na terenie naszego kraju. Zarazem w ciągu ostatniego roku z 5 do 17 proc. wzrósł odsetek przedsiębiorców niedostrzegających w Ukraińcach żadnych pozytywnych cech.

Dla 41 proc. pracowników imigranci zza wschodniej granicy są czynnikiem hamującym wzrost wynagrodzeń. Przeciwnego zdania było z kolei 32 proc. ankietowanych.

Szef Personnel Service otwarcie przyznaje, że Ukraińcy rzeczywiście przyczyniają się do utrzymywania niższych pensji w Polsce. Jak zaznacza Inglot, „pamiętajmy jednak, że większej presji na wynagrodzenia nasi pracodawcy mogliby nie znieść. Pensja minimalna i tak od jakiegoś czasu gwałtownie rośnie, a wzrosty wynagrodzeń są dwucyfrowe”.

Na podstawie: Bankier.pl, PAP.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)